

Amica sprzedaje Samsungowi dwie fabryki za 204,5 mln zł

Obie firmy zapowiadają dalsze inwestycje. Już zaczęły starać się o powołanie we Wronkach specjalnej strefy ekonomicznej

Piotr Mazurkiewicz

piotr.mazurkiewicz@pafnet.com

Amica za zakłady dostanie 204,5 mln zł, ale łącznie do spółki wpłynie około 240 mln zł. Jej kurs po ogłoszeniu wczoraj decyzji o sprzedaży fabryk rośnie o 6,2 proc., do 20,2 zł. Na zamknięciu sesji cena akcji spadła o 2,2 proc., do 18,4 zł. W ubiegłym tygodniu „Parkiet” napisał, że Amica sprzeda za około 200 mln zł koreańskiemu Samsungowi fabryki produkujące pralki i lodówki. Nasze informacje się potwierdziły.

Spadnie zadłużenie

Zakłady nadal będą produkowały sprzęt także dla Amiki. – Umowa jest na rok, ale zapewne może zostać przedłużona – mówi Shin Sang Heung, prezes Samsung Electronics Europa. Amica dzięki transakcji bardzo się wzmoocni. – Za fabryki dostaliśmy 204,5 mln zł, kolejne 3 mln zł za rozdzielenie firm (Samsung kupuje wydziałoną część przedsiębiorstwa – red.). Około 20 mln zł dostaniemy za kom-

ponenty potrzebne do produkcji, więc do firmy wpłynęło około 240 mln zł. Oczywiście będą koszty rozłączenia na poziomie 10–15 mln zł, trudno teraz dokładnie to określić – mówi Jacek Rutkowski, prezes i główny akcjonariusz Amiki Wronki. Jak zapowiada, ponad 100 mln zł z tej kwoty pójdzie na spłatę zobowiązań (te odsetkowe na koniec września wynosiły 274,5 mln zł).

Wczoraj została podpisana umowa przedwstępna, ostatecznej sfinalizowanie powinno nastąpić w marcu 2010 r. – Jest kilka warunków zawieszających jak zgoda UOKiK, zgoda WZA Amiki czy uzyskanie przez Samsunga decyzji administracyjnych do prowadzenia działalności. Szansa, że umowa nie zostanie sfinalizowana, jest bardzo niewielka – mówi Jacek Byrt, członek zarządu spółki Azimutus, która doradzała Amice przy transakcji.

Zapowiedź inwestycji

Amica jak i Samsung zapowiadają we Wronkach dalsze in-

westycje. Pisaliśmy już, że w planach jest podwojenie mocy produkcyjnych oraz stanu zatrudnienia. – Teraz konkretnych kwot inwestycji nie mogę podać, ale możliwości produkcyjne tych fabryk są małe. W końcu chcemy produkować w nich sprzęt, który będzie eksportowany na całą Europę – podkreśla Shin Sang Heung.

Amice, której wartość rynkowa wynosi około 160 mln zł, zostanie zakład produkujący sprzęt kuchenny. Sprzedawca fabryk wytwarzających pralki i lodówki nie oznacza, że firma wycofuje się z tych segmentów rynku. – Chcemy nawet się wzmoocnić, również w pozostałych kategoriach produktów. Kwoty inwestycji będą zależały od sytuacji na rynku, negocjujemy duże kontrakty, trudno powiedzieć, jaki będzie ich efekt. Inwestować będziemy, owarata jest kwestia, czy w 2010 r. czy rok później – dodaje Rutkowski. Już rozpoczęły się rozmowy o powołaniu we Wronkach specjalnej strefy ekonomicznej. – Mammy wsparcie Ministerstwa



Jacek Rutkowski, prezes i największy akcjonariusz Amiki, podpisał wczoraj przedwstępną umowę sprzedaży zakładów z Shin Sang Heung, szefem Samsung Electronics Europa.

FOT. R. PASTERNAKI/FOTRZEPA

Gospodarki, dla nas to też ważny projekt – mówi Paweł Kowzan, starosta szamotulski.

Rutkowski uciął spekulacje, że Samsung kupi także pakiet akcji Amiki. O takiej opcji mówiono tylko raz w 2007 r.

– Po mojej zdecydowanej odmowie pojawiła się opcja sprzedaży aktywów, ale negocjacje zamarły na 1,5 roku, a gdy rozpozczliśmy je ponownie w marcu, nie wracaliśmy do tego punktu. Nie jestem zainteresowany sprzedażą akcji – dodaje Rutkowski. Czy Samsung jest zainteresowany pojawieniem się w akcjonariacie Amiki? – Na takie pytanie nie mogę odpowiedzieć ani tak, ani nie – stwierdził Shin Sang Heung.